

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 marca 2014 r., wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powód (...) Spółka Akcyjna w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 76.440,14 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2014 r. W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzona pozwem kwota stanowi nieuiszczoną cenę za zakupioną energię elektryczną [pozew k- 2-4, k-19-21].

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w dniu 7 kwietnia 2014 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa [sprzeciw k-5v].

W uzupełnieniu tego sprzeciwu (po przekazaniu sprawy do Sądu Okręgowego w Łodzi) pozwany podniósł ,iż nie otrzymał faktur i brak było podstaw do ich wystawienia, a ponadto podniósł zarzut przedawnienia części roszczenia [„odpowiedź na pozew” k-92-94].

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony zawarły w dniu 22 lipca 2011 r. umowę o świadczenie usługi kompleksowej, której przedmiotem była sprzedaż energii wraz z usługą dystrybucji, na potrzeby dwóch zakładów pozwanego znajdujących się w G. i L.. Zgodnie z § 6 pkt 13 umowy strony ustaliły, iż w okresach rozliczeniowych wystawiane będą faktury (raty planowe) w oparciu o prognozowane zużycie w okresach rozliczeniowych, zaś rata planowa miała wynosić 50% należności z terminem płatności do 5-go każdego miesiąca, którego dotyczy faktura, zaś faktura rozliczeniowa z terminem płatności do 20-go każdego miesiąca następnego, płatna na podstawie faktury. Z kolei w § 11 pkt 4 strony ustaliły, iż faktury oraz inna korespondencja mają być przesyłane pozwanemu na adres G. R. 19 w L. [umowa k-26, k-29].

Powód wystawił:

- w dniu 31 grudnia 2011 r. fakturę zaliczkową na kwotę 8.344,65 złotych z terminem płatności do 6 lutego 2012 r. – za energię elektryczną i usługi dystrybucyjne, ale bez rozbitcia na poszczególne pozycje /z faktury tej powód dochodzi kwoty 5.716,31 złotych/ (k-49);
- w dniu 31 stycznia 2012 r., fakturę zaliczkową na kwotę 8.553,47 złotych z terminem płatności do 5 marca 2012 r. – za energię elektryczną i usługi dystrybucyjne, ale bez rozbitcia na poszczególne pozycje (k-50);
- w dniu 29 lutego 2012 r. fakturę rozliczeniową na kwotę 15.685,82 złotych, w której uwzględniona została kwota objęta ratą planową w wysokości 8.344,65 złotych, z terminem płatności do 15 marca 2012 r. – za energię elektryczną i usługi dystrybucyjne, **przy czym z tytułu dystrybucji opłata wyniosła 5.812,91 złotych** (k-51-52);
- w dniu 29 lutego 2012 r., fakturę zaliczkową na kwotę **7.842,95 złotych** z terminem płatności do 5 kwietnia 2012 r. – za energię elektryczną i usługi dystrybucyjne;
- w dniu 30 marca 2012 r. notę obciążeniową z tytułu odsetek na kwotę **2.049,22 złotych** (k-54);
- w dniu 30 marca 2012 r., fakturę rozliczeniową na kwotę 17.061,86 złotych, w której uwzględniona została kwota 8.553,47 złotych objęta ratą planową, **do zapłaty 8.508,39 złotych** z terminem płatności do 16 kwietnia 2012 r. – za energię elektryczną i usługi dystrybucyjne (k-55-56);
- w dniu 30 marca 2012 r., fakturę zaliczkową na kwotę **8.530,97 złotych** z terminem płatności do 7 maja 2012 r. – za energię elektryczną i usługi dystrybucyjne (k-57);

- w dniu 31 maja 2012 r. fakturę rozliczeniową na kwotę 18.873,74 złotych, w której uwzględniono ratę planową w wysokości 8.530,97 złotych, **do zapłaty 10.342,77 złotych** z terminem płatności do dnia 18 czerwca 2012 r. (k-58-59);

- w dniu 29 czerwca 2012 r. fakturę rozliczeniową końcową na kwotę **4.866,02 złotych** z terminem płatności do dnia 16 lipca 2012 r. (k-60-61);

- w dniu 31 sierpnia 2012 r. notę obciążeniową z tytułu odsetek na kwotę **200,87 złotych** (k-62)

[faktury i noty k-49-62].

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o zobowiązanie powoda do złożenia potwierdzenia wpłaty kwoty 2.628,34 złotych na którą się powołuje podnosząc, iż doszło do przerwania biegu przedawnienia poprzez uznanie niewłaściwe, jako spóźniony, w oparciu o art. 207 § 6 k.p.c. Okoliczność zapłaty części ceny z faktury z grudnia 2011 r. była bowiem podnoszona przez powoda już w piśmie z dnia 14 listopada 2014 r. (k-110v), a zatem pozwany miał wystarczająco dużo czasu na odniesienie się i zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych. Zgłoszenie natomiast takiego wniosku faksem w dniu 12 maja 2015 r. to jest w dniu rozprawy, uznać należy za działanie zmierzające do przedłużenia tego postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż strony łączyła umowa kompleksowa sprzedaży energii oraz świadczenia usług dystrybucji energii. Strona pozwana, poza zgłoszonym zarzutem przedawnienia (o czym poniżej) w zasadzie ograniczyła się do zarzutu niezasadności powództwa z uwagi na brak doręczenia faktur pozwanemu. Pozwany w żaden sposób nie odniósł się do łączącej strony umowy i wynikających z niej zobowiązań, określonych w fakturach wartości wskazań liczników ani też nie zaprzeczył aby energia elektryczna była dostarczana i przez niego wykorzystywana.

W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. jest w istocie normą decyzyjną w tym znaczeniu, że przesądza on w określonych sytuacjach o sposobie wyrokowania sądu w postaci oddalenia powództwa. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei na pozwanym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 1969 r. stwierdził, iż ciężar dowodu nie jest w zasadzie zależny od pozycji, jaką strona zajmuje w procesie cywilnym, jest więc niezależny od tego, czy jest się powodem czy też pozwanym (II PR 313/69, OSN 1970, poz. 147). Należy wskazać, iż kontradiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby to strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Zasada kontradiktoryjności ma związek ze sposobem gromadzenia materiału procesowego, to jest twierdzeń faktycznych i służących ich weryfikacji wniosków dowodowych. Do tzw. ciężarów procesowych należą w szczególności: ciężar twierdzenia (onus proferendi) i ciężar dowodzenia (onus probandi). Zasada kontradiktoryjności pozostaje w ścisłym związku ze skargowym charakterem procesu, a więc jego uruchamianiem wyłącznie z inicjatywy podmiotu poszukującego ochrony sądowej z uwagi na własny interes prawny. Postępowanie cywilne ma charakter sporu o prawo prowadzonego przed sądem przez podmioty o przeciwstawnych interesach, zajmujące w postępowaniu sądowym pozycję równoprawnych przeciwników. Sąd zważył przy tym, że każda ze stron miała w niniejszym postępowaniu zawodowych pełnomocników, więc nawet z punktu widzenia faktycznego strony miały równą pozycję procesową. Bierność strony nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (por. m.in. wyrok SN z 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/11-12/38). W sytuacji, gdy stronami procesu są przedsiębiorcy nie istnieją podstawy do tego, by Sąd uprzywilejowywał jedną ze stron poprzez przeprowadzenie z urzędu dowodów uzasadniających jej roszczenia lub zarzuty.

W „odpowiedzi na pozew” i dalszych pismach przygotowawczych pozwany nie zaprzeczył wykonaniu przez powoda jego zobowiązania w zakresie dostarczenia energii elektrycznej. Zgodnie z treścią art. 210 § 2 k.p.c. każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Brak zajęcia stanowiska może stanowić podstawę do zastosowania art. 230 k.p.c. (por. B. J., D. T., J. A., M. O., T. P., W. M.P., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III, podobnie M Ł., „Rola zasady kontradiktoryjności w sprawach cywilnych dotyczących odpowiedzialności lekarzy za błędy w sztuce (...)”.2004.17.58: „Przyznanie może być [...] dorozumiane, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach. W takim wypadku sąd może uznać te fakty za przyznane (art. 230 k.p.c.). Jeżeli więc pozwany nie wypowie się co do żadnego faktu przytoczonego przez powoda, sąd może oprzeć rozstrzygnięcie na stanie faktycznym ustalonym tylko na podstawie twierdzeń powoda.(...)”. Pozwany nie zaprzeczył bowiem, iż została zawarta i wykonana przedmiotowa umowa. W tej zatem sytuacji przy braku zaprzeczenia istnienia i wykonania przez powoda przedmiotowej umowy Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki pozwalające – w świetle pozostałego materiału dowodowego – do zastosowania art. 230 k.p.c.

Podkreślić przy tym należy, iż w umowie strony określiły warunki i sposób rozliczenia, a także adres na który miały zostać wysłane faktury. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno dać wiarę, iż żadna z faktur nie została wysłana bądź doręczona pozwanemu. Pozwany wskazał adres do doręczeń i niewiarygodne jest aby powód oczekując zapłaty nie wysyłał faktur pozwanemu. Pozwany korzystając z energii elektrycznej musiał liczyć się z koniecznością dokonania zapłaty za jej dostarczenie. Jednocześnie strona pozwana, skoro problemem był brak dostarczenia jej faktur (jak twierdzi pełnomocnik pozwanego) to powinna wystąpić do powoda o wystawienie duplikatów. Pozwany zobowiązany jest zatem do zapłaty za dostarczoną mu energię.

Zgodnie z art. 535 k. c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Sprzedaż jest umową odpłatną, wzajemną, zaś zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny. Ważność umowy zależy więc od zgodnych oświadczeń woli stron a wydanie rzeczy czy też zapłata ceny są zdarzeniami będącymi wyłącznie przejawami jej wykonania (W. Katner „Umowne przeniesienie własności ruchomości w prawie polskim” Warszawa 1992, str. 51-55). Zgodnie natomiast z art. 555 k.c. przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem umowa kompleksowa o dostawy energii składa się z dwóch rodzajów umów – umowy sprzedaży i umowy przesyłowej (dystrybucji), przy czym umowa przesyłowa jest nazwaną umową o świadczenie usług, uregulowaną innymi przepisami w rozumieniu art. 750 k.c., a więc stosuje się do niej odpowiednio przepisy o zleceniu tylko w zakresie nieuregulowanym ustawą z 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne i przepisami wykonawczymi do tej ustawy (t. jedn. dz. U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm.), oraz rozporządzeniami wykonawczymi. „Te właśnie przepisy - zgodnie z art. 353¹ k.c. - wyznaczają w pierwszej kolejności, oprócz zasad współzycia społecznego i natury stosunku prawnego, którego treścią jest odpłatna usługa przesyłania energii elektrycznej, zakres swobody kontraktowania co do niej. (...). Umowa przesyłowa jest przy tym inną umową niż umowa sprzedaży energii elektrycznej (art. 535 i nast. k.c.)” [Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2004 r., III SK 18/04, Lex].

Skoro zatem umowa kompleksowa jest umową mieszaną i składa się z dwóch rodzajów umów (sprzedaży i dystrybucji), a zatem dochodzi do równorzędnego połączenia elementów różnych rodzajów zobowiązań, Powoduje to , iż do każdego z tych elementów należy stosować przepisy dotyczące danego rodzaju zobowiązania. Od zakwalifikowania umowy zależy bowiem ustalenie terminu przedawnienia zobowiązania [Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 201/11, Lex].

Stosownie do treści art. 118 kc termin przedawnienia wynosi 10 lat a dla roszczeń okresowych i roszczeń związanych z działalnością gospodarczą – 3 lata, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej. Jednym z przepisów przewidujących inny termin przedawnienia jest przepis art. 554 kc, zgodnie z którym dwuletniemu terminowi przedawnienia

podlegają roszczenia sprzedawcy w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, przy czym pod pojęciem roszczeń sprzedawcy należy rozumieć przede wszystkim roszczenie o zapłatę ceny. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność podjętą przed sądem (art. 123 § 1 pkt. 1 k.c.).

W przedmiotowej sprawie w odniesieniu do należności wynikających ze sprzedaży energii stosować należy art. 554 k.c., a zatem biorąc pod uwagę, iż pozew został wniesiony w dniu 19 marca 2014 r., należności z tego tytułu, które stały się wymagalne przed tą datą uznać należy za przedawnione. Z kolei do należności związanych z opłatami za usługi przesyłowe nie znajdują zastosowania przepisy o świadczeniu usług (art. 750 k.c.) i obejmujący je dwuletni termin przedawnienia. Zastosowanie w tym zakresie znajdują zatem regulacje ogólne przedawnienia roszczeń, czyli w przypadku roszczeń związanych z działalnością gospodarczą – 3 lata.

W przedmiotowej sprawie zostały wystawione dwie faktury zaliczkowe i jedna rozliczeniowa, których termin wymagalności upływał przed 19 marca 2012 r. (k-49-52). Z tego też względu objęte tymi fakturami należności z tytułu sprzedaży energii uznać należało za przedawnione (z uwagi na zgłoszony zarzut), nie są natomiast przedawnione należności wynikające z tych faktur a dotyczące usług dystrybucji. Jednocześnie z faktur zaliczkowych nie wynika jak kwota stanowi prognozowaną należność ze sprzedaży a jak z tytułu dystrybucji. Sąd zobowiązał stronę powodową do przedstawienia takiego wyliczenia, jednakże powód nie wykonał zarządzenia w tym zakresie (k-146, 151, 152-154). Z tego też względu Sąd uznał za nieprzedawnione i uzasadnione roszczenie powoda z tytułu usług dystrybucji w zakresie kwoty 5.812,91 złotych z faktury rozliczeniowej z dnia 29 lutego 2012 r. (k-51-52), natomiast nie uwzględnił ewentualnej wysokości należności z tego tytułu z faktur zaliczkowych z dnia 31 grudnia 2011 r. oraz z dnia 31 stycznia 2012 r. (k-49-50) z uwagi na brak wykazania przez powoda czy i w jakiej wysokości faktury te obejmowały opłaty dystrybucyjne.

Strona powodowa powoływała się na przerwanie biegu przedawnienia poprzez dokonanie zapłaty częściowej (której dowodu dokonania nie złożyła).

Niezależnie jednak od tego w ocenie sądu nie można uznać za uzasadniony pogląd, iż częściowa zapłata stanowi jednocześnie uznanie roszczenia w stosunku do pozostałej należności.

Uznanie roszczenia przez osobę przeciwko której ono przysługuje nie wymaga złożenia oświadczenia woli, a wystarczające jest zewnętrzne wyrażenie przeświadczenia o istnieniu roszczenia, a więc oświadczenie wiedzy. Pogląd ten coraz częściej spotykany jest w nowszym piśmiennictwie, w którym stwierdzono, że uznanie roszczenia przerywające bieg terminu przedawnienia nie musi być oświadczeniem woli, a może to być oświadczenie wiedzy, które wywołuje skutek prawny wynikający z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. dopiero wówczas, gdy jednoznacznie potwierdza istnienie skonkretyzowanego długu. Z wymienionego przepisu wprost bowiem nie wynika, aby uznanie, o którym mowa w tym przepisie, miało być wyłącznie oświadczeniem woli. Innymi słowy, uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. występuje w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące (wyrok SA w Warszawie z dnia 22 marca 1991 r., I ACr 60/91, OSP 1991/11/282). Natomiast wymóg ścisłego sprecyzowania roszczenia, będącego przedmiotem uznania, podyktowany jest tym, że bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się, ale tylko w granicach zakreślonych uznaniem (wyrok SN z dnia 24 lutego 1970 r., II PR 5/70, LEX nr 6679; wyrok SN z dnia 16 września 1977 r., III PR 105/77, LEX nr 7996). Z tak rozumianego uznania nie można wyprowadzać wniosków dalej idących, w szczególności zmierzających do utożsamienia uznania ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Jeżeli bowiem strona pozwana sama określiła granice możliwego do spełnienia świadczenia, to tym samym wyraziła sprzeciw wobec żądania dochodzonego w pozostałej części. Nie można w tych okolicznościach mówić o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia choćby w sposób konkludentny. (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2003-03-07, I CKN 11/01, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2002-12-12, V CKN 1573/00 – system L. Wydawnictwo C.H. B. – orzecznictwo do art. 123 k.c.)

Podsumowując Sąd uznał za zasadne roszczenie powoda w zakresie kwoty 48.154,10 złotych (to jest sumy nieprzedawnionych należności zaznaczonych „pogrubieniem” w wyżej ustalonym stanie faktycznym) i zasądził powyższą kwotę w oparciu o treść art. 535 k.c. w zakresie obejmującym należność z tytułu sprzedaży energii oraz art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (t. jedn. Dz.U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm.) i § 11 i § 13 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 4 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego (Dz.U.2007.93.623 ze zm.) z tytułu należności za opłaty dystrybucyjne.

Odnosnie kwestii przedawnienia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Sąd Najwyższy wypowiedział się na ten temat w uchwale z dnia 17 czerwca 2003r. sygn. akt III CZP 37/03, opubl. w Prok. i Pr. 2004/1/37, w której odniósł się do wcześniejszych stanowisk Sądu Najwyższego w tej materii i w konkluzji stwierdził, iż : „(...) roszczenie o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, mające charakter świadczenia okresowego, przedawnia się, co do zasady, w terminie określonym w art. 118 k.c., tzn. w terminie trzyletnim. Jeżeli jednak istnieje przepis szczególny przewidujący krótszy termin przedawnienia, obejmuje on nie tylko roszczenie o należność główną, ale także roszczenie o należność uboczną, jaką są odsetki. Można także, nie przesadzając okresowego charakteru świadczeń z tytułu odsetek za opóźnienie, przyjąć, że związek roszczenia głównego z działalnością gospodarczą rozciąga się na roszczenie uboczne (o odsetki). W takiej sytuacji również jako zasada obowiązywać będzie trzyletni termin przedawnienia roszczenia o odsetki, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej (art. 118 k.c.). Przepisem szczególnym w stosunku do art. 118 k.c. pozostaje art. 554 k.c. Zgodnie z jego treścią, roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawniają się z upływem lat dwóch. Pozostaje zatem jedynie do rozważenia kwestia, czy roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie w uiszczeniu ceny sprzedaży, mieści się w określeniu "roszczenia z tytułu sprzedaży..." . (...)

Należy odwołać się do treści art. 56 k.c. (na co także trafnie wskazano w doktrynie). Zgodnie z tym przepisem czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, ale również te, które wynikają z ustawy, zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Oznacza to, że treść stosunku obligacyjnego wykreowanego zawarciem umowy sprzedaży może być bogatsza niż wynikałoby to z treści samej umowy. Niektóre elementy wchodzą do stosunku prawnego niezależnie od woli stron czynności prawnej. Takim elementem jest prawo do odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Uprawnienie wynikające z ustawy staje się jednym ze składników stosunku obligacyjnego i pozostaje w ścisłym związku z roszczeniem głównym. Odsetki za opóźnienie wynikają z konkretnego stosunku prawnego - tego samego, z którego wynika obowiązek spełnienia świadczenia głównego. Powyższe rozważania uzasadniają stanowisko, zgodnie z którym roszczenie o odsetki za opóźnienie w zapłacie ceny wynikającej z umowy sprzedaży zawartej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawnia się z upływem lat dwóch, a zatem w terminie wynikającym z art. 554 k.c.”

Z tych też względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48.154,10 złotych tytułem należności głównej oraz kwotę 9.155,89 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie (zgodnie z art. 481 i 482 k.c.) należności nieprzedawnionych, w tym kwotę 1.316,70 złotych z tytułu odsetek za opóźnienie liczonych od nieprzedawnionej należności z tytułu usług dystrybucji z faktury z dnia 29 lutego 2012 r. (k-51-52).

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując stosunkowego ich rozdzielenia. Powód, który wygrał w 75%, poniósł koszty w wysokości 4.573,00 złotych, zaś pozwany poniósł koszty w wysokości 3.617,00 złotych. Łącznie koszty procesu wyniosły 8.190,00 złotych. w związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.525,50 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (8.190,00 x 75% = 6.142,00 złotych – 3.617,00 złotych).

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.